

Nareszcie mamy sukcesy !!!

Po tylu latach upartej i nieustającej walki o prawa lokatorów osiągnęliśmy wreszcie niezaprzeczalne sukcesy.

Pierwszy sukces – ogromny

W Ministerstwie Gospodarki szykowano nam drastyczne zmiany do naszej i tak niekonstytucyjnej Ustawy o ochronie lokatorów...

Nowy projekt zakładał, że bez podania przyczyny będzie się nas wyrzucać z naszych mieszkań **już nie po trzech latach, ale po roku, a właściciel będzie mógł podnosić czynsz tyle razy w roku ile będzie miał na to ochotę.**

Projekt zmian zawierał jeszcze szereg niekorzystnych dla nas zmian pozornie drobnych, ale odbierających nam resztki ochrony lokatorskiej z Ustawy z 2001 roku.

Wszyscy wiemy, że te horrendalne czynsze nieustannie podnoszone, są narzędziem bezwzględного wyrzucania nas na bruk z mieszkań, które zajmowaliśmy po kilkadziesiąt lat i dbaliśmy o ich substancję. Znaleźliśmy się w tych mieszkaniach za sprawą państwa, które się teraz od nas odcina.

Projekt zmian był głęboko ukryty wśród innych zmian tysiąca innych ustaw i mimo obowiązku konsultacji społecznych nie został przesłany do żadnego stowarzyszenia w celu zaopiniowania.

Nasze Stowarzyszenie dowiedziało się przypadkiem o projektowanych zmianach chyba z Rzeczpospolitej – na kilka dni przed upływem terminu konsultacji projektu, który upływał 31 grudnia 2009 roku.

Po przeanalizowaniu projektu zmiany włosy stanęły nam na głowie z przerażenia. Natychmiast rozesłaliśmy drogą mailową wici do wszystkich organizacji lokatorskich w Polsce.

Ministerstwo Gospodarki zostało zalane – nie spodziewając się tego – licznymi mailami stowarzyszeń ze zdecydowanym protestem.

Ponadto Kancelaria Sprawiedliwości Społecznej p. Ikonowicza zorganizowała w Warszawie w dniu 6 marca br. ogólnopolską konferencję i manifestację przeciwko tej nieludzkiej zmianie i tak już niekonstytucyjnej Ustawy.

W imprezie wzięło udział ponad 300 przedstawicieli organizacji lokatorskich z całej Polski.

Przeszliśmy ulicami stolicy skandując między innymi hasła: **Mieszkanie prawem a nie towarem, polityków eksmitować na bruk..**

Osiągnęliśmy niespodziewany sukces w naszej wspólnej walce o nasze prawa lokatorskie i obywatelskie.

Informację potwierdzającą wycofanie projektu zmian otrzymaliśmy z Ministerstwa Gospodarki drogą mailową w dniu 23 marca br. na nasze zapytanie zadane w tej sprawie.

Drugi sukces – też ważny

Udało się nam powstrzymać w woj. małopolskim – przynajmniej na okres zbliżający się od

1 kwietnia do 30 września br. nieustający znaczny wzrost stawki odtworzeniowej 1 metra kw.

W styczniu nasze stowarzyszenie - wraz z dwoma innymi współpracującymi z nami - skierowało do wojewody małopolskiego p. Stanisława Kracika pismo wykazujące, że w okresie ponad roku /z powodu kryzysu/ ceny materiałów budowlanych i usług budowlanych jak i działek budowlanych znacznie zmalały, a mimo to ostatnie stawki odtworzeniowe rosły bezzasadnie po ok.20% z okresu na okres.

Jednocześnie wysłaliśmy do Najwyższej Izby Kontroli w Warszawie skargę na nieuzasadniony kosztami realizacji inwestycji budowlanych wzrost stawek odtworzeniowych, co z każdym kolejnym półrocznym okresem powiększało strumień eksmisji na bruk, gdyż wzrost stawek czynszowych wynikający ze stawki odtworzeniowej przekraczał możliwości ich udźwignięcia w naszych budżetach rodzinnych.

NIK skierował naszą skargę do pana Wojewody, który w miarę rzetelnie ustalił nową stawkę obowiązującą od 1 kwietnia br. na podstawie danych statystycznych, a nie wziętych z sufitu.

Wprawdzie stawka odtworzeniowa tylko nieznacznie zmalała, tj. o 1,2 % w stosunku do obowiązującej do 31 marca, ale to już coś. Przynajmniej nie wzrosła o kolejne 20%. Będziemy mogli złapać czynszowy oddech przez te pół roku.

Stawka obowiązująca od 1 kwietnia będzie się kształtowała na poziomie 4614 zł i będzie mniejsza o 54 zł. zł od obowiązującej do 31 marca.

Nowa stawka czynszowa za 1 metr pow. wynikająca ze stawki odtworzeniowej będzie wynosiła 11,56 zł. Poprzednia wynosiła 11,60zł.

Podwyżka czynszu powyżej 11,56 będzie mogła być w nadchodzącym półroczu zaskarżona przez lokatora do sądu jako nieuzasadniona – o ile właściciel nie wykaże się poniesieniem kosztów na jego konkretny lokal.

Z uzyskanych przez nas informacji tylko w naszym województwie – za sprawą podjętych przez nas działań – stawka odtworzeniowa nie wzrosła. W pozostałych województwach stawka odtworzeniowa znowu wzrosła ponoć znacząco.

W tej sytuacji organizacje lokatorskie w innych województwach winny zaskarżyć swoje stawki do sądu administracyjnego – jako bezzasadnie zawyżone.

Grażyna Mally – sekretarz Stowarzyszenia